

GŁOS Z POLSKI - GŁOS Z POLSKI - GŁOS Z POLSKI - GŁOS Z POLSKI - GŁOS Z POLSKI - GŁOS Z POLSKI

# Dwa różne kongresy Platformy i PiS-u



**Ostatnio byliśmy świadkami dwu ważnych kongresów partii politycznych. Najpierw kongresu Platformy Obywatelskiej znajdującej się w opozycji. Ten kongres odbył się 20 maja w Warszawie.**

Konwencja PO była transmitowana przez stację TVN 24 prawie w całości. Najbardziej przebiegała w tych obradach nienawiść, z jaką działacze PO podchodzą do niemalże wszystkich zmian wprowadzanych przez PiS w kraju. Wyrażali oni bez żadnych osłon słownych swą nienawiść do rządu, do obecnej koalicji, a nawet do prezydenta RP. Postawiono znak równości pomiędzy nienawiścią, a jednoznacznym wezwaniem do obalenia porządku w państwie, wręcz wydania wojny naszej Ojczyźnie. NIESAMOWITE, NIEPOJĘTE ale PRAWDZIWE!

Przytoczmy kilka wypowiedzi czołowych działaczy PO. Specjalistą do ziania wręcz nienawiścią w PO jest dawny działacz i współzałożyciel ZCHN, obecnie senator, prof. Stefan Niesiołowski: *"Jarosław Kaczyński pod względem mentalnym, pomysłów gospodarczych, jakiegoś takiego zacofania, niechęci do inteligencji i dziennikarzy najbardziej przypomina Wiesława Gomułkę. On się nawet zewnętrznie do niego upodobnia, ten skrzekliwy głos, ten sposób argumentacji, to jest jakaś recydywa gomułkowszczyzny".*(...) *"W obecnej ekipie jest też oczywiście jeden kandydat na generała Moczara, a drugi na generała "gazurkę" (chodzi tu oczywiście o generała Kazimierza Witaszewskiego, który w 1956 r. doradzał, by przeciwników politycznych przepędzać gazurkami). Dlatego to Platforma musi doprowadzić do tego, by Gomułka, Moczara i "gazurka" jak najkrócej rządili Rzeczypospolitą".*

W krytyce prezydenta Lecha Kaczyńskiego posunął się aż do wykorzystania postaci... Lenina. *"Wydawałoby się, że z Lechem Kaczyńskim niewiele mnie łączy, ale to nieścisłość. W latach 70. zajmowaliśmy się Leninem, tyle że ja wysadzałem w powietrze jego pomniki, a on cytował jego dzieła w swojej pracy doktorskiej".*

Natomiast Donald Tusk - przewodniczący Platformy Obywatelskiej gwałtownie zaatakował rządzącą koalicję. Pod adresem PiS-u, LPR-u, i Samoobrony oraz prezydenta RP prof. Lecha Kaczyńskiego postawił ciężkie zarzuty: *"Polski, opartej na przymusie, nakazie,*

*szcza".* Temu wszak mają służyć wezwania do tworzenia ruchu nieposłuszeństwa wobec układu z woli Narodu rządzącego dziś Polską.

Na zjeździe Platformy Obywatelskiej mieliśmy do czynienia z zatrważającą sytuacją, z jadem przeciwko wszy-



Jarosław Kaczyński został ponownie prezesem Prawa i Sprawiedliwości podczas II Kongresu Prawa i Sprawiedliwości w Łodzi 4 bm.

PAP/Grzegorz Michałowski

*kontroli, konflikcie i mrocznej tajemnicy, nie można budować z PO. Taką Polskę można budować z Samoobroną i LPR".* *"Chcemy raz na zawsze uwolnić Polskę od tej władzy".*

Apelował by tworzyć wokół PO obywatelski ruch oporu przeciw władzy: *"Jesienią wszyscy ci ludzie przyjadą do Warszawy i mam nadzieję, że będą ich tysiące!"*

Wiceszef PO Jan Rokita, zarzucił rządzącym podbój państwa. *"Buńczuczność w słowach i nieudaczność w czynach wywołuje narastającą falę agresji w życiu publicznym".*

Platforma Obywatelska chwyciła się ostatniej możliwości - tzn. doprowadzenia do całkowitego rozpadu państwa w myśl zasady *"a po nas choćby i zgli-*

*wodztwa na zasadzie rady regionalnej, która będzie koordynować pracę okręgów znajdujących się w obrębie województwa.*

- Kolejna zmiana w statucie to powołanie funkcji sekretarza generalnego, wybieranego przez Radę Polityczną. Do tej pory funkcję tę sprawował dyrektor biura organizacyjnego.

- Zmieniony statut zmniejsza liczbę członków Rady Politycznej wybieranych przez kongres z 162 na 120.

Kulminacyjnym punktem kongresu były wybór prezesa i Rady Politycznej. Tak jak przewidywano prezesem Prawa i Sprawiedliwości ponownie został jego założyciel Jarosław Kaczyński. Wybrano go przytłaczającą większością głosów. Głosowało za nim 1231 delegatów, przeciw było 19, 8 wstrzymało się od głosu. Jarosław Kaczyński był jedynym kandydatem na to stanowisko. Po ogłoszeniu wyników wyboru sala na stojąco

*dzenie - niepowodzenie, w którym zagrożona jest demokracja".*

W wywiadzie dla "Naszego Dziennika" uzupełnił: *"*

*Jest gigantyczna kampania medialna, która ma przekonać społeczeństwo, że nasz rząd wprowadza tylko zamieszanie, kryzys i nieudolność. Czy, że nie potrafi poradzić sobie z najprostszymi problemami. To jest oczywiście nieprawda. Są też różnego rodzaju prowokacje, akcje medialne i niemiedialne. Choćby ta ostatnia z teczką".*

Musimy zdecydowanie przyspieszyć - apelował do delegatów. W wywiadzie dla "Naszego Dziennika" powiedział: *"Chcemy zmienić Polskę czynami. Jeśli nie będziemy potrafili wykonać naszych planów, a to jest naprawdę trudne - będziemy o to walczyć, by jednak nie zawieść zaufania ludzi".*

Przestrzegając, że *"nieuczciwości trzeba szukać we własnych szeregach".* *"Musimy być uczciwi, uczciwi i jeszcze raz uczciwi".*

*"Prawo musi służyć dobrem, a nie przestępcom, a państwo musi działać na rzecz obywateli".*

Były też apele do różnych grup zawodowych z prośbą o nieprzeszkadzanie i zapowiedzi zakończenia "finansowania" firm farmaceutycznych z pieniędzy przeznaczonych na służbę zdrowia.

W pierwszym dniu obrad prezydent RP prof. Lech Kaczyński - pierwszy szef Prawa i Sprawiedliwości i jej honorowy prezes - wystąpił z PiS-u. - *"To, że dziś rezygnuję z członkostwa, nie oznacza, iż porzucam idee, która nas łączyła. Ale chcę reprezentować wszystkich Polaków, ponieważ jestem prezydentem z wyboru narodu, choć dzięki wam".* W swoim wystąpieniu zaapelował do ponad 1000 delegatów o wstrzymanie się w sporach politycznych i nieodpowiadanie atakiem na atak.

- *"Wiem, że jesteście celem ciężkiego i niesprawiedliwego ataku. Pod waszym adresem padają słowa, które nie powinny padać w politycznym dyskursie, mimo to proszę was: nie odpowiadajcie tym samym, bądźcie wstrzemięźliwi".* Podkreślił jednak, że spór jest nieodłączną częścią demokracji i nie da się go uniknąć. Powiedział, że *"ważne jest to, czy spór nie zmienia się w wojnę. - Takie wojny, choć prowadzone bez użycia broni, niszczą gospodarkę i państwo" -* przekonywał.

Premier RP Kazimierz Marcinkiewicz w swoim sobotnim wystąpieniu mówił m.in.: *"Platforma nie zrobiła nic, a ciągle nawołuje do wojny z nami. Wojna i burzenie nie naprawią Polski. Ludzie, opamiętajcie się! niech mi kto powie, że nie miałem racji, nazywając was tak jak mój syn" (premier określił gabinet cieni PO mianem cieniasów - moje).*

**Porównajmy tylko te dwa kongresy. Aż nadto widoczne kto chce budować nasz wspólny dom, Rzeczypospolitą, kto chce służyć Narodowi, a kto chce go burzyć i niestety burzy, kto ma na celu tylko swój własny interes!**

Zbigniew Sulatycki  
Sopot, 12. 06. 2006 r.

skiemu - komentował premier Kazimierz Marcinkiewicz, który zadał też proste pytanie: czy na jądzie ktoś kiedykolwiek coś zbudował?

Drugi Kongres - Prawa i Sprawiedliwości - odbył się w Łodzi.

Ten kongres był znakomitą pokazem jedności i dyscypliny. 300 zaproszonych gości i ponad 1500 delegatów, którzy bez zastrzeżeń przyjęli wszystkie dokumenty rekomendowane na obrady PiS-u. Najważniejsze z nich:

- Zmiana w statucie partii, która polega na tym, że PiS będzie działał w oparciu nie o regiony, które były tożsame z województwami, a o zarządy okręgowo pokrywające się z okręgami wyborczymi. Będzie ich w sumie 40. Natomiast zostaje utrzymana struktura woje-

odspiewała mu "Sto lat!". Również wybrano zalecaną przez prezesa skład Rady Politycznej.

Jarosław Kaczyński wygłosił programowe przemówienie. Nie było one banalne intelektualnie. Mówił o krytyce liberalizmu, o Polsce republikańskiej, o balił mit, że PiS jest przeciwko społeczeństwu obywatelskiemu oraz że jest partią antyinteligencją.

Przypomniał delegatom, że naprawę państwa i budowę IV -tej Rzeczypospolitej trzeba kontynuować mimo ataków mediów. *"Rzecz nie w tym, że jesteśmy wściekle atakowani, bo rządzący zwykle są atakowani. Problem jest w czymś innym. Oto dominująca część mediów tworzy zupełnie nieprawdziwy obraz Polski. Obraz Polski, w którym kłeska goni kłeskę, kryzys - kryzys, niepowo-*